

Nowy pakiet „pomocy” militarnej Niemiec dla Ukrainy to oszustwo

14 października 2024

Gazeta „Bild” wyciąga otrzeźwiający wniosek z ostatniej podróży Zełenskiego po Europie: brak zdecydowanych zobowiązań w zakresie broni dalekiego zasięgu, koniec z ciężkim sprzętem z Niemiec i mistyfikacja dotycząca „pakietów wartych miliardy dolarów”.



Dwie przelotne wizyty byłego prezydenta Ukrainy w Londynie i Berlinie miały złagodzić rozczarowanie w Kijowie po odwołaniu w ostatnim czasie spotkania w amerykańskiej bazie lotniczej w Ramsteinie. Jednak pomimo nowych obietnic pomocy dla Zełenskiego nie wynika z tego nic konkretnego, zauważa z rozczarowaniem „Bild”.

Z jednej strony Zełenski nie spotkał się z pozytywną reakcją na główne żądania swojego „planu zwycięstwa”, które obejmuje szybkie członkostwo w NATO i dostawy rażącej broni dalekiego zasięgu, takiej jak Taurus. Według powiązanego z NATO „eksperta ds. bezpieczeństwa” Carlo Masali, często cytowanego w niemieckich mediach, europejska trasa Zełenskiego jest z kijowskiego punktu widzenia porażką. Zełenski nie poczynił postępów w realizacji swoich celów.

Tabloid cytuje także znawcę problemu, który dokumentuje niemiecką pomoc wojskową dla Ukrainy. Uważa on, że odwołanie przez prezydenta USA Joe Bidena spotkania w Ramsteinie z powodu huraganu Milton jest wymówką. Biden po prostu nie chce już w trakcie kampanii wyborczej być twarzą konfliktu z Rosją. Ale także Berlin, pomimo dotychczasowych przejawów

solidarności, coraz bardziej dystansuje się od Kijowa. Według „Bilda” zapowiedziane w piątek dostawy broni okazały się informacyjną „kaczką”. Zostały one już obiecane i sfinansowane w przeszłości. „Nie było żadnych nowych zapowiedzi, żadnej nowej pomocy” – czytamy na blogu wojskowym „German Aid To Ukraine”. Kanclerz Olaf Scholz po prostu ponownie poinformował o niemieckim wsparciu zapowiedzianym już wcześniej przez ministra obrony Borisa Pistoriusa.



W piątek kanclerz ogłosił pakiet zbrojeniowy obejmujący dodatkowe systemy obrony powietrznej, artylerię i drony o wartości 1,4 miliarda euro. Powinno to zostać dostarczone wraz z pakietami pomocowymi z Belgii, Norwegii i Danii. Jest to jednak w dużej mierze broń defensywna, gdyż na Ukrainę nie dostarcza się już wielkogabarytowego sprzętu ofensywnego, takiego jak czołgi Leopard 2. Dostawa sprzętu ofensywnego została zakończona – zgodnie ze sformułowaniem wewnętrznego dokumentu. Zdaniem Federalnego Ministerstwa Obrony Ukraina nie będzie w najbliższej przyszłości mogła przeprowadzić ofensywy mającej na celu odzyskanie utraconego terytorium.

Kanał „TeamBundeskanzler” na „TikToku” opublikował w sobotę film o wizycie Zełenskiego w Berlinie. Z nagrania wideo wynika, że Zełenski przyleciał helikopterem i rozwinęto czerwony dywan. „Drogi Wołodymyrze, Niemcy w dalszym ciągu stanowczo stoją po stronie Ukrainy. Nie można wystarczająco docenić bohaterstwa i odwagi” – słyszymy.

Ministerstwo Obrony Rosji codziennie melduje postępy w południowej części frontu Donbasu. Walki toczą się między innymi w mieście Dzierżyńsku (ukr. Torezk). Ponadto Ukraina coraz częściej boryka się z problemem mobilizacji. W związku z tym w piątek i sobotę w różnych miejscach spotkań na Ukrainie odbyły się zakrojone na szeroką skalę obławy na mężczyzn w wieku poborowym. Policja zatrzymała m.in. kilkudziesięciu

mężczyzn przed salą koncertową w Kijowie. Podobną akcję przeprowadzono na parkingu centrum handlowego w obwodzie lwowskim.

Opracowanie: Zygmunt Białas

Źródło zagraniczne: [Freede.tech](https://freede.tech)

Źródło polskie: WolneMedia.net